Nr. 89. Kraków, Poniedziałek 3 grudnia 1923. Rok I

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 660 tys. Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 750 tys. Mkp. Zagranicą miesięczne 1.500.000 Mkp. Cena numeru 30.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 8.000 Mkp. Nadesłane 18.000 Mkp. Po kronice 24.000 Mk. Na pierwszej stronie i między giełdami 32.000 Mk. Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Możliwość rozwiązania Sejmu

(od własnego korespondenta).

Warszawa 3 grudnia. W związku z nawiązaniem ściślejszego kontaktu pomiędzy stronnictwami lewicy a mniejszościami narodowemi, słychać w kołach parlamentarnych, że nowa taktyka opozycji ujawnić się może nawet w całkowitej absencji lewej strony Izby od udziału w obradach Sejmu. Zdekompletowany w ten sposób Sejm nie byłby zdolny do pełnienia władzy ustawodawczej.

W ten sposób wyłoniłaby się możliwość rozwiązania izby i rozpisania nowych wyborów.

Szerokie zastosowanie ustawy waloryzacyjnej

Jak nas ze Związku Przemysłowców zachodniej Małopolski informują, uchwalona obecnie przez Sejm ustawa waloryzacyjna na podstawie której wprowadzono w miejsce marek polskich franka złotego jako jednostkę podatkową, została rozszerzoną również na wszelkie kredyty udzielane przez państwowe instytucje jak przez P. K. K. P. lub P. K. O. przedsiebiorcom przemysłowym i handlowym.

Ponieważ ustawa obowiązywać będzie od 1 grudnia 1924 r. będą wszelkie udzielane kredyty opiewać na franki złote.

Również co do wszelkich długów prywatnoprawnych, to Rząd przystąpi także do ich zwaloryzowania we frankach złotych.

Zabawa w chowanego

Warszawa, 3 grudnia.

O naprawie skarbu i projekcie **banku emisyjnego** przedostają się najdziwniejsze wiadomości, z których jednak **jedno jest pewne**, a mianowicie to, że minister Kucharski **zmienia swe plany ustawicznie** i tak szybko, że niemożliwą jest wszelka **poważniejsza** orjentacja. Notujemy tu ważniejsze: Bank emisyjny ma pono emitować **nietylko papierowe banknoty, ale i srebrne monety** w postaci **dwudziestozłotych polskich w srebrze.** Zysk z wybicia ma przejść na kapitał zakładowy banku emisyjnego. Największą jednak senzacią dnia jest ogłoszona w „Timesie" londyńskim korespondencja z Warszawy, jak zwykle napisana bardzo żywo i z dokładnem znawstwem spraw gospodarczych, twierdząca, iż rząd polski ma zamiar niebawem przedłożyć sejmowi projekt nowego banku emisyjnego i nowej waluty. Tego samego dnia p. E. Hilton Young napisał list do redakcji „Timesa", w którym stwierdza, że „wedle moich (tj. Younga) najlepszych wiadomości i przekonania projekt ten **(tj. utworzenie banku emisyjnego) został na czas nieograniczony odłożony. Rząd polski bowiem doszedł do przekonania, że bank emisyjny i reforma walutowa muszą czekać na zdrowsze położenie budżetowe.**

Mamy tu już do czynienia nieledwie **ze skandalem politycznym!** Jakże więc, co innego oświadcza się **doradcy angielskiemu**, wezwanemu przez rząd polski dla wyrażenia opinji fachowej i niezależnej w sprawie sanacji skarbowej, a co innego z pominięciem p. Younga oświetla się prasie i parlamentowi. P. Young jest zdania, że rząd odkłada założenie banku na czas nieograniczony, a p. Kucharski — jak donieśliśmy — zapowiada wprawdzie nie natychmiast, ale **w marcu**, tj. za trzy mie-

Dolar w Krakowie 3.750.000
Dolar w Warszawie 3,525.000

siące wprowadzenie nowej waluty. Opinja Younga schodzi się zresztą jaknajściślej ze zdaniem tych fachowców u nas, którzy jak Wł. Grabski i inni uzależniali wprowadzenie nowej waluty od unormowania stosunków gospodarczych i stabilizowania marki polskiej, bez czego działalność banku emisyjnego byłaby iluzoryczną i wręcz katastrofalną, obniżając nową monetę polską.

Jesteśmy świadkami zaiste niebezpiecznej gry. przyszłość Polski.

Sanacją skarbu oddala się ustawicznie, kompromitując wszystkie dotychczasowe rządy, i dając przez obecny rząd wyraz zupełnego chaosu i bezplanowości. Doradca angielski wyjechał, zrażony do rządowych metod działania, „doradcy" fachowi w kraju stracili wszelką wiarę w dobrą wolę naprawy skarbu. Jak długo będzie trwała ta dziecinna zaprawdę zabawa w chowanego tam, gdzie chodzi o pierwszorzędne interesy państwa polskiego?

Podstawa prawna rewizyj walutowych

Kraków, 3 grudnia.

Ostatnimi czasy przeprowadzono w Krakowie bardzo często obławy za waluciarzami i rewizje w poszukiwaniu obcych walut. O ile rewizje i obławy urządzane na t. zw. czarnej giełdzie nikogo nie wzruszają i uważane są nawet za objaw pożądany, o tyle z drugiej strony wszelkie inne formy „poszukiwania" za walutami spotykają się z uzasadnioną krytyką i protestem zainteresowanych kół jak również całej opinji publicznej.

W związku ze sprawą tych rewizyj, stowarzyszenie kupców m. st. Warszawy wydało nadzwyczaj ciekawą opinję, którą poniżej przytaczamy:

W ostatnich czasach urządzane są masowe obławy w sklepach na Nalewkach. Agenci policyjni rewidują kupców i ich klijentów, wyciągając od czasu do czasu po parę dolarów lub franków szwajcarskich. W wyniku tej tak mało skutecznej akcji, życie w całych dzielnicach zamiera, handel przechodzi w stan marazmu, gdyż nawet obywatele nie posiadający dolarów, nie chcą się narazić na przykrość rewizji osobistej i wolą nie wchodzić do sklepów.

Wobec absolutnej i jawnej niecelowości tych zarządzeń mamy prawo zadać p. ministrowi skarbu pytanie: czy te wszystkie środki „sanacyjne" znajdują oparcie w naszej konstytucji lub przynajmniej w odnośnych dekretach dewizowych?

„Ograniczenia wolności osobistej, zwłaszcza rewizja osobista i aresztowania, dopuszczalne są tylko w wypadkach, prawem przepisanych i w sposób określony ustawami, na podstawie polecenia władz sądowych": (art. 97) tak się sprawa przedstawia z punktu widzenia konstytucji. Zobaczymy teraz co mówią o tej akcji sanacyjne nasze przepisy walutowe.

Par. 1 rozporządzenia ministra skarbu z dn. 11 marca 1923 r. mówi: wprawdzie, że waluty zagraniczne wolno posiadać jedynie osobom, które nabyły je, albo bezpośrednio z zagranicy w sposób legalny, albo w kraju od banków dewizowych; przepis ten jednak został uchylony wraz z całem „rozporządzeniem" przez par. 59 „rozporządzenia" późniejszego, z dn. 27 lipca 1923 r.; w ten sposób waluty może posiadać każdy, o ile je nabył przed 27 lipca 1923 roku po tym terminie zaś — o ile otrzymał je bezpośrednio z zagranicy w sposób legalny (art. 2 ust. 2 ustawy z dn. 2 marca 1923 r.).

Obowiązujące obecnie przepisy dewizowe wyraźnie przewidują również, że władze skarbowe mogą dokonywać rewizyj tylko w instytucjach i przedsiębiorstwach, poddanych ich nadzorowi (par. 46 i 47 rozp. z dn. 27 lipca 1923 r.), że konfiskata walut może być orzeczona tylko wyrokiem sądowym (art. 4 ust. 5 ustawy z dn. 2 marca 1923 roku), i że tymczasowe aresztowanie może być zastosowane tylko w wypadkach przemytnictwa walut, tylko w razie wdrożenia postępowania karnego i tylko na wniosek prokuratora (art. 7 ust. 1 ustawy z dn. 2 marca 1923 roku).

A więc ustawodawstwo nasze nie zezwala na żadne masowe poszukiwania walut, masowe rewizje osobiste, konfiskaty lub aresztý; wszystkie te czynności mogą być wykonywane tylko ściśle indywidualnie i tylko na podstawie posiadanych wiadomości o tem, że dana osoba dopuściła się przekroczenia przepisów dewizowych.

TELEGRAMY

Obrady Zjazdu Sejmików powiatowych

Warszawa, 3 grudnia. Wczoraj w lokalu Magistratu miasta Warszawy odbyły się obrady zjazdu sejmików powiatowych. Zjazd zagaił jeden z jego organizatorów senator Zdanowski, w dłuższem przemówieniu witając przedstawicieli rządu, ministrów Kiernika i Grabskiego. Mowca skreślił historję młodego polskiego ustroju komunalnego. Minister Kiernik witając Zjazd w imieniu rządu stwierdził, że rząd zdaje sobie należycie sprawę z doniosłości samorządu i pracuje nad uporządkowaniem szeregu ustaw komunalnych. Minister Grabski podkreślił rolę, jaką w dziedzinie oświaty powinny odgrywać związki komunalne. Na zakończenie przewodniczący wezwał uczestników zjazdu, aby wobec tego, że w najbliższym czasie stanie aktualną sprawa banku emisyjnego, każdy sejmik powiatowy uważał sobie za punkt honoru stać się akcjonarjuszem tego banku.

Sensacja w rojalistycznych kołach francuskich

Zamordowanie, czy samobójstwo syna posła rojalistycznego Daudeta 15-letniego anarchisty

Paryż, 3 grudnia. „Aktion Francaise" donosi, że 15-letni syn posła rojalistycznego Daudeta, który cierpiał na chorobliwą manję wydalania się na dłuższe okresy czasu z domu ojca, zmarł ubiegłej nocy poza domem. Na prośbę Daudeta, który nie wierzył w morderstwo, władze sądowe początkowo śledztwa nie wdrożyły. Wczorajszy ranny „Journal Libertaire" przyniósł wiadomość, że młody Daudet popełnił samobójstwo. Po poruszeniu tej sprawy w prasie poseł Leon Daudet zrobił do sądu doniesienie o morderstwo przeciw nieznanemu sprawcy. „Journal Libertaire" zapewnia, że młody Filip Daudet był wyznawcą idei anarchistycznej i na krótki czas przed gwałtowną śmiercią odwiedził był pewnego anarchistę, któremu wręczył pismo adresowane do swej matki. Jak dzienniki donoszą, nocy krytycznej znaleziono w dorożce na ulicy zastrzelonego młodego człowieka. Policja wydała opinję, że zachodzi wypadek samobójstwa. Poseł Leon Daudet, niespokojny o swego syna, który już kilka dni nie był w domu, udał się do kostnicy i stwierdził, że zmarły tajemniczą śmiercią był jego synem. Zrazu sądził on, że syn popełnił samobójstwo, ponieważ jednak przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów osobistych, a tylko samo nazwisko napisane nieznaną ręką, przeto Leon Daudet wniósł doniesienie o morderstwo.

Wstrząsające szczegóły katastrofy w Bresci

Rzym 3 grudnia. WBK. Według dalszych wiadomości o katastrofie w Bresci, pęknięcie tamy nastąpiło pod miejscowością Desze, gdzie z 500 mieszkańców tylko 5 zdołało się uratować. Zniszczone zostały również miejscowości Gandino i Corna. Pierwsza z nich liczyła 300 mieszkańców, druga 1000. Wedle dotychczasowych danych straciło życie ogółem 600 osób. Cała dolina Scalve znajduje się pod wodą. Podobnie boczna dolina Gorzano. Dzięki akcji ratunkowej wojska zdołano wydobyć już wiele zwłok ludzi, którzy utonęli. Niektóre z tych zwłok uniosła woda na odległość 25 kilometrów. W dolinie Dezze zostało zniszczonych 5 zakładów hydroelektrycznych.

Układy w Zagłębiu Ruhry

Wiedeń, 3 grudnia. „Neue Fr. Presse" donosi z Berlina, że ministrowi pracy dr. Braunsowi udało się doprowadzić do przedłużenia czasu pracy w górnictwie o jedną godzinę, bez wywołania przy tem zatargu. W ten sposób stworzona została podstawa do wykonania umowy, zawartej między przedsiębiorcami w zagłębiu Ruhry a komisją francusko-belgijską.

Dusseldorf, 3 listopada. Władze francusko-belgijskie podpisały z administracyjnemi władzami niemieckiemi szereg układów w sprawie podjęcia komunikacji kolejowej między obszarami okupowanemi a niezajętemi częściami Niemiec, przerwanej od stycznia br. W myśl układów Niemcy zwrócą lokomotywy i cały materjał kolejowy wywieziony z zagłębia Ruhry w związku z zajęciem tego obszaru przez władze francuskie. Układ wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez rząd niemiecki.

Ameryka przeciw badaniu zdolności płatniczej Niemiec

Waszyngton, 3 grudnia. Skutkiem rozbicia się międzynarodowych układów celem ustalenia komisji śledczej w sprawie zbadania niemieckich zdolności płatniczych oświadczają Stany Zjednoczone wedle informacji „Morgenzeitung", iż nie chce mieć nic wspólnego z planem zbadania zdolności płatniczych Niemiec przez wydział rzeczoznawców. Badanie, zaproponowane przez paryską Komisję reparacyjną niema żadnego podobieństwa z poglądem, jaki wypowiedział przed rokiem Hughes. Plan komisji reparacyjnej został podanym dzisiaj do wiadomości departamentu państwowego. Odpowiedź nań wysłano natychmiast drogą telegraficzną.

Treść oficjalnej odpowiedzi Ameryki na plan komisji reparacyjnej nie jest znaną. Wiadomem jednak jest, iż z powodu ograniczeń uprawnień konferencji rzeczoznawców, uważają je Amerykanie za bezcelową. Ameryka sprzeciwia się badaniu niemieckich zdolności płatniczych przez komisję reparacyjną, gdyż jest ona wytworem traktatu wersalskiego, nie będzie miała nic przeciw temu aby amerykańscy obywatele brali udział w komisji rzeczoznawców, jako ludzie prywatni.

O naftę w Mezopotamji

Paryż, 3 grudnia. „New York" Herald" donosi z Waszyngtonu, że wedle tamtejszych wiadomości, Anglja stara się uzyskać z królestwem Iraku umowę, któraby jej dawała zupełnie wolną rękę co do pól naftowych w Mezopotamji. Umowa taka oznaczałaby naruszenie traktatu lozańskiego, w którym mieści się klausula Stanów Zjednoczonych, dotycząca otwartych drzwi w Iraku.

Ceny złota i srebra

Złoto: Dolar 3,464.000, Rubel: 1,782.200, M-ka niem.: 825.000, Kor. austr.: 701.800, Unia łacińs.: 668.300, Gulden holend.: 1,392.200. Funt szterling 16,855.800, Dukat: 7,918.700.

1 gram złota: 2,301.967. Kor. skand. 928.200.

Srebro: Dolar: —, Marka niem. 229.000, Kor. austr. i Unja łac.: 274.700, Floren austr. 731.200 Guld. hol. 621.900, Szyling 344.200, Dolar 1,582.900. Kor. skand. 394.800. Gram: 65.816.

Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 3 grudnia

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	30/XI.	AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	30/XI.
P. T. H. I—V em.	490—510	495—505	Pezet	115	
„Impex"	20—22.5	19—19.5	Strug	700—825	540—550
„Pharma" (B. Jawornicki)	330—400	310—330	Syndykat Kosz., Kraków	185—200	130—135
Bracia Rolniccy I em.	300—310	310—330	Tłuszcze Trzebinia	4000—5000	3000
„Polski Glob"	80	60—75	„Krakus" —VI em.	700—800	610—625
C. Hartwig Poznań			Porcelana Ćmielów	850—900	760—775
Żegluga Polska	100—110	80—95	Fabr. cukru w Chodorowie	5600—6.00	4800—5000
Zieleniewski I—IV em.	15600 1600	14800 1500	Elektr. Siersza I—IV em.	140—1.0	115—120
Warsz. Parowozy I—III em.	285—310	275—290	Zakł. przem. „Tyngral"		
H. Cegielski, Poznań I—IX	800—900	730—770	S. W. ... mo.owski	330—370	310—320
„Potęga" Tow. huty żel.			Fabr. kap. ...w Myślenicach		200
„L... esz"			Bank Przemysłowy I-VIII	445—465	440—475
„Trzebinia" I—VI em.	520 750	410—470	Bank Hipoteczny	850	825
„Pocisk"			Bank Małopolski	925—1000	900 925
Automotor		320	Ziemski Bank Kredyt.	190—215	170—190
Portland-Cem. Szczakowa			Powszechny Bank Kredyt.	50—55	47 49
Górka	15800—180.0	13600—1420.	Akc. Bank Związkowy I-IX		
Siersza	[illegible]	[illegible]	Bank Komercjalny I—IV		210—220
Tepege I—IV em.	4.50—4400	[illegible]	Bank Kred. w Warszawie		
Polska Nafta	320—340	240 260	Bank Związ. Spółek Zarob.	3300	3000 3100
Oikos	5600	5200	Rohn Zieliński		580
„Pokucie" Naft. S. A. I em.	275	260—270		490	

Kraków, 3 grudnia. Nowy tydzień giełdowy rozpoczął się dla rynku efektów pod nader korzystnemi auspicjami. Haussa i to poważna zapanowała na całej linji, a taniec zwyżkowy kursów zaczął się już na dobre. Rezerwa i chwiejny nastrój minionego tygodnia — jak się zdaje, minęły bezpowrotnie. Ogólnem jest mniemanie, że nadeszła wreszcie tak długo oczekiwana „konjunktura" dla papierów. Pogląd ten jest tak silnie wkorzeniony, że nawet chwilowe osłabienie kursów, z jakiem należy się liczyć jeszcze w ciągu tygodnia, z powodu braku gotówki, nie zdoła zachwiać wiarą posiadaczy akcyj, kulminująca w pewności niezłomnej, że kursa efektów z chwilą ustabilizowania kursu marki na jakimkolwiekbądź poziomie, w krótkim czasie dostosują się do parytetu dolara.

Nastrój na dzisiejszej giełdzie przypomniał czasy najgorętszej haussy i w chaosie bezładnych transakcyj trudno było się zorjentować. Kursa rosły w oczach i dochodziło do takich scen niebywałych, że np. akcje Górki, które rozpoczęły kursem około 15 miljonów, zakończyły kursem 18 miljonów. W podobnym stosunku zwyżkowały akcje drobniejsze, ale cieszące się dużem zaufaniem giełdy krakowskiej, w pierwszym rzędzie Trzebinia-Żelazo i Strug, które poprawiły swój kurs o mniej więcej 80 prc.

Papiery arbitrażowe, pomimo słabszego kursu korony austrjackiej zwyżkowały również, a to ze względu na zwyżkę kursów tych akcyj na giełdzie wiedeńskiej, na której kurs Zieleniewskiego przekroczył 310.000 koron austrjackich. Uwagę zwróciła na siebie również zwyżka akcji przemysłu cukrowego, która tłumaczy się specjalnem upodobaniem sfer ziemiańskich do lokowania wolnych kapitałów w tych akcjach. Należy się liczyć z dalszą poważną zwyżką akcji cukrowniczych, zwłaszcza wobec tego, że ziemianie ...krótce dzięki wywozowi produktów rolnych rozporządzać będą znaczną gotowizną.

Na pogiełdzie kursa silnie zwyżkowe. Brak towaru. Jedynie w drobniejszych egz...ach robiono duże obroty np. w Lnie, które zwyżkowało i w Lokomotywach.

Na rynku pieniężnym tendencja zniżkowa.

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 27.500—28.000, grube 25,000—62.000, Len 650—750, Chybi 7800—8900, Lokomotywy 400—425, Azot 240, Garbarnia 2800, Gloria 170 płacono, Krośnieńska nafta 1900—2000, Węglówki 40—50.

KURSA WALUT I DEWIZ W OBROTACH BANKOWYCH.

Waluty: Dolary 3,750.000.

Czeki: Nowy Jork 3,775 000—3,730,000, Londyn 16,500.000, Paryż 202 tys. do 205 tys., Zrych 675 tys. do 654 tys., Praga 111 tys. do 104 tys., Wiedeń 53—52.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 3 grudnia. Giełda. Akcje. Cyfry w tysiącach marek polskich. Bank dyskontowy 3400. Bank dla handlu i przem. 860—900. Bank kred. 1000. Bank małopol. 900. Bank zjedn. ziem pol. 900. Bank handl. Poznań 1100. Cerata 170—185—180. Puls 290—260—290. Wildt 460—400—430 Cnukier Warszawa 5950—5300—5625. Częstocice 4300—4500—4600—4800—4830 dr. 4900—5000. Firley 390—400. Drzewny przemysł 520—550—525. Cegielski 750—840—815. Modrzejów 12000—11000—11500. Orthwein 260—245—265. Rudzki 1650—1625—1675—1750—17—1800—1750—1850—1825 dr. 1875—1800. Ursus 780—750—770. Parowozy 300—275—300. Zawiercie 375000—415000. Żegluga 170—180 VII 160—165. Elektryczność 2200—2100—2150. Spirytus 2900—3000—2700 dr. 3400. Pol. nafta 290—400. Lenartowicz 110—160. Siła i Światło 825—960—925. Ćmielów 800. Norblin 1425—1450—1350—1500—1400—1450 dr. 1700. Belpol 42 i pół —45. Kabel 700—750—700. PTE 220—175—210. Unia Papier 1700—1525—1650. Tkanina 70. Suchedniów 3100—3350. Polus 400—450. Leszczyński 740.

Bank przem. Lwów 420—430, Bank zw. sp. zar. 3700—3650, bank zw. ziemian 210—230, Kijewski 3000—2850—2875, Czersk 900—825—850, Gosławice 1500—1570—1530 VI 1100, Michałów 1600—1500—1575, Łazy 165—130—155, Węgiel 6800—6500, 6600, 7200, 6800, 7500, 7200, 7325, 8100, 7500, 7700 dr. 8100—7900—8000, Lilpop 710—640—670, Ostrowiec 15000—14250—14500, Ron Zieliński 475, 450—465, Starachowice 3800—3625—3725, Pocisk 480—450—490, Zieleniewski 15000—14500—15000, Żyrardów 390000—360000—375000, Borkowski 570—625, Jabłkowscy 185—200—190, Polbal 80—90, Haberbusch 6250—5400—6000, Majewski 6000. Nobel 900—1000 VI 750—780, Pustelnik 575, Chodorów 5000—4800—4900, Spiess 850—900, Trzebinia 450, Pol. przem. naft. 640—650—640, Skóry 105—90 VII 100, Zach. tow. dla handlu 300, Fitzner et Gamper 7400—7700, Syndykat roln. 1900—2000—1950, przemysł leśny 150—155, Mirków 4500.

Pożyczka dla Niemiec

Berlin, 3 grudnia. W tutejszych kołach finansowych opowiadano sobie, iż w dniu wczorajszym nadeszło z Londynu do Berlina 25,000.000 marek złotych, jako pierwsza rata 100-miljonowej pożyczki w złocie dla Niemiec. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości brak.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 3 grudnia. Giełda. Waluty. Dolary Stanów Zjednocz. 3,490.000 sp. 3,525.000 k. 3,455 tys., frank złoty w kupnie 676.200, Miljonówka 4700—5300—5000, bony złote 530.000—555 tys. do 545 tys., pożyczka złota 5 miljonów do 5,400 tys. do 5,250 tys.

Czeki. Belgja 166.000 sp. 167.600, k. 164.400, Holandja 1,342.000—1,325.000, Praga 101.600—100 tys., Londyn 15,405.000—15,200 tys. sp. 15,350 tys. k. 15,050.000, Nowy Jork 3,490 tys. sp. 3,525 tys. k. 3,455.000, Paryż 191.600—189.500 sp. 191.400, k. 177.600, Szwajcarja 618.500—609.700 sp. 615.800 k. 603.600, Wiedeń 4970—4955, sp. 55.00 k. 49.00, Włochy 154.000—152.000, Bukareszt 1780.

Dzisiejsza giełda lwowska

Lwów, 3 grudnia. — **Dolar 3,700.000.** — (Cyfry w tysiącach): Akcyjny Związkowy 840—890. Małopolski 925. Powszechny Kredytowy 46—52. Przemysłowy 430—440—429. Ziemski Kredytowy 180—185—235. Browary Lwowskie 18000—18750. Chodorów 5000—5025—4900—5000. Cegielski 850—800—880. Oikos Zakł. przem. drzew. 5600—5525. Parowozy S. A. bud. masz. 260—285. Pezet Pow. Zakł. bud. 90—105. Pocisk zakłady amunicji 300—350. Polska Nafta 310—290—315. Gafota 105—108. Polskie Tow. Bud. 95—100. Rohn-Zieliński 525. Siersza elektr. 110—115. Tepege 4200—4100—4200. Tesp. tow. ekspl. soli 4500—4700. Zieleniewski 16250—16000—16500. Rakszawa 5900—5700—5800.

EGZOTY LWOWSKIE.

Lwów, 3 grudnia (cyfry w tysiącach). Jaworzno grube 23—22500, Jaworzno drobne 23500—23000, Gazy 26—27—26800, Chybie 7800—8000, Elektrownia na Sanie 53—55—59 i pół, Gazociągi 295—280, Len 700—800, Lokomotywy 450—460, Nitrat 150—135, Schön 70 miljonów, Foresta 470—460, Olkusz 360—400, Radziwiłł 1550—16570, Rollindustria 180, Szkło Krosno 600—700, Węglówki 40—37, Akumulator 280, Brugger 600—595, Lesienice 1300—1500, Gazolina 800—710, Przeworsk 140 miljonów, Kolumbia 35, Hydropol 60.

Giełda poznańska

Poznań, 1 grudnia. Tendencja dla większości akcyj utrzymana. Za 100 Mk. nominalnie. Bank Przemysł. 210—230.000. Bank Zw. Spółek zarobk. 375—400.000. Pozn. Bank ziemian 65—75—67.500. Pol. Bank handl. 140—150.000. Bank Młynarzy 8.000. Arkona: 160—150.000. Browar Krotosz. 280.000. Cegielski 70—71.000. Centrala rol. 16—17.000. Centrala Skór 200—195.000. Galwana 30.000 Garbarnia Parowa 55.000. Goplana 80.000. C. Hartwig 45.000. Hartwig Kantorowicz 128.000. Hurtownia Związk. 7000—7500. Hurtownia Skór 40.000. Herzfeld-Victorius 180.000. Iskra 230.000. Len-Toruń 310.000. Lubań 6,250.000. Dr. Roman May 3,300.000. Młynotwórnia 85.000—90.000. Młyn Ziemiański 110.000. Patria 75.000—80.000. Płótno 80.000—65.000. Pap. Bydgoszcz 45.000. Przemysł mał. 8000—8500. Pozn. Spka drzewna 130.000. Spka stolarska 225.000. Starogr. fabr. mebli 40.000. Tartak na wrześni 11.000—10.000. Tkanina 50.000. Unia 700.000—730.000. Wisła Bydgoszcz 1,300.000. Wytwórnia chemiczna 16.500—17.000. Zjednoczone browary Grodziskie 100.000—120.000.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 3 grudnia. Otwarcie giełdy. Holandja 217.50, Nowy Jork 573, Londyn 24.89, Paryż 30.97, Medjolan 24.82, Praga 16.70, Budapeszt 003.02, Bukareszt 2.85, Sofia 4.40, Wiedeń 00081, austr. kor. stempl. 000.81, Belgrad 6.47 i pół.

Zurych, 3 grudnia. Zamknięcie giełdy: Berlin —. —. —, Holandja 21760, Nowy Jork 573¼, Londyn 24.93, Paryż 31.05, Medjolan 24.87, Bruksela —, Praga 16.70. Budapeszt 0.03,02, Bukareszt 2.85, Belgrad 6.47½, Sofja 4.40, Warszawa —, Wiedeń 0.0081 Austr. korona stemplowana 00081.

Szwajcarski Związek Banków notował dziś nieoficjalnie Warszawę 0.00001—0.00002.

Dzisiejsza giełda wiedeńska

Wiedeń, 3 grudnia. Marka polska 175—205, marka niem. 11.70 za 1 bil., kor. czeskie 2037, franki szwajc. 122.70, fr. fr. 3775, dolary 70560, funty szterlingi 306.700.

Dewizy, Warszawa 182—200, Berlin 13.70 za 1 biljon, Praga 2060, Zurych 12.385, Paryż 3822, N. Jork 70.935, Londyn 308.500.

Giełda efektów: Zieleniewski 319.000, Fanto 4,430.000, Karp. Gal. 618.000, Galicja 26,800.000, Schodnica 1,600.000, Siersza 194.000, Lwów-Czerniowce 368 000, Kolej północna 21 milj. Alpine Montan 714.000, Huta poldi 980.000

EGZOTY WIEDEŃSKIE.

Goleszów 1,325.000, Lumen 69.500, Kompas 9 600, Bank Małopolski 21 100, Portland cement 1,710 000, Rakszawa 112.000, Nafta gal. 2,790.000, Browary lwowskie 370 000, Iriag 330 000—345 000, Mraźnica 106.000—220.000. Bank Hipot. 19.970.

KRONIKA

AKADEMJA KU CZCI POLEGŁYCH ROBOTNIKÓW I ŻOŁNIERZY, urządzona przez PPS odbyła się wczoraj w sali Starego Teatru przy niezwykle licznym udziale publiczności. Zagaił senator Misiołek (PPS), przemawiali poseł Polakiewicz (Wyzwolenie), posłowie Bobrowski, Stańczyk, Niedziałkowski., red. Haecker i poseł dr Marek. Posłom Bobrowskiemu i Stańczykowi urządzono burzliwą owację. Akademję zakończyło ufundowanie tablicy pamiątkowej ku czci poległych w dniu 6 listopada.

67 MILJONÓW NA POMOC AKADEMICKĄ. Starosta w Nowym Targu Trześniowski złożył w biurze Wojewody na cele Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką 67.422.400 mkp. i 1 kor. czeską, zebrane w drodze składek, oraz jako dochód z zabawy, urządzonej w Nowym Targu na ten cel przy pomocy miejscowego Koła pań i wydatnej ofiarności kupców i przemysłowców nowotarskich i zakopiańskich.

JAK WZRASTAŁY CENY MIĘSA? W sobotę podaliśmy kilka cyfr dla zobrazowania naszym czytelnikom straszliwego pochodu drożyzny chleba i pieczywa. Dziś podajemy kilka statystycznych danych, który zilustruje wzrosty cen mięsa.

W lipcu były **3 podwyżki cen mięsa.** W dniu 26 lipca 1 kg. wołowiny (I jakość) bez dokładki kosztował 19.200 marek. W sierpniu było **5 podwyżek cen mięsa**, przy ostatniej sierpniowej 1 kg. wołowiny jak wyżej kosztował **67.000 mkp.** We wrześniu były **2 podwyżki.** Dnia 26 września 1 kg. wołowiny, jak wyżej kosztował **74 tys. mkp.** W październiku podwyższała komisja cennikowa ceny mięsa **5 razy,** 27 października 1 kg. wołowiny, jak wyżej kosztował **180 tysięcy,** czyli w porównaniu z wrześniem cena wzrosła 130 prc. Wreszcie listopad wykazał wprawdzie tylko **3 podwyżki,** za to 30 listopada cenę 1 kg. wołowiny, jak wyżej, oznaczono na **360 tysięcy mkp.,** czyli równo o 100 prc. więcej w porównaniu z październikiem. Od początku roku bieżącego **32 razy** podwyższono ceny mięsa. W styczniu 1 kg. wołowiny bez dokładki kosztował **4 tys. marek.** Czasy się zmieniają, niestety, na coraz gorsze.

KOMISJA CENNIKOWA zbierze się jutro o godzinie 12 w południe dla zatwierdzenia nowych żądań piekarzy, rzeźników i masarzy. Piekarze żądają za 1 kg. chleba **140 tysięcy marek.**

Kronika policyjna

ARESZTOWANO Stanisława Knapika, pod zarzutem kradzieży plecaka, w którym znajdowało się palto i młotek, będące własnością Jana Pająka, z Tarnawy Dolnej. Aresztowanie nastąpiło w pociągu między Skawiną i Podgórzem.

SKRADZIONO Drowi Stanisławowi Waśniewskiemu z Mydlnik z niezamkniętego mieszkania 1 burkę sławucką, 1 bekieszę futrzaną, 1 palto czarne, 1 kurtkę czarną, 1 burkę damską i 1 palto damskie. Wartości przeszło 200 miljonów mkp.

— Wolfowi Wasserbergowi zam. przy ul. Krakowskie, skradziono z zamkniętego strychu bieliznę wartości 150 milj. mkp.

ZEGAREK DO ODEBRANIA W PRZEMYŚLU. W Komisarjacie P. P. w Przemyślu zdeponowano złoty zegarek damski, wysadzany brylancikami i długi złoty łańcuszek w etui, niewiadomego właściciela, prawdopodobnie pochodzące z kradzieży.

Komunikaty teatralne i koncertowe

TEATR „NIETOPERZ" NA PROWINCJI. Ten objazdowy Teatr wystawia obecnie na prowincji sztukę Verneuille'a „Kochanek od serca", która jest znana Krakowianom z literackiego zatargu. Sztukę tę grają na prowincji pp.: H. Orzelska (była artystka teatru „Bagatela") p. Mieczysław Socha Soliński, artysta teatrów krakowskich i p. Stefański, artysta teatrów warszawskich. Sztuka cieszy się na prowincji wielkiem powodzeniem.

ZESPÓŁ ARTYSTÓW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO W RZESZOWIE. We czwartek 6 bm. wyjeżdża grono artystów, z reż. Jednowskim na czele, do Rzeszowa, celem odegrania sztuki z repertuaru krakowskiego 3-aktowej komedji „Dwie cnoty". Obsadę tworzą pp. Kosmowska, Żmijewska, Buczyńska, Kossocka, Socha i inni.

OPERA i OPERETKA

„Don Juan", opera buffa w 2 aktach, a 7 odsłonach. Muzyka W. A. Mozarta, libretto według Alberta de Ponte.

Teatr Opera i Operetka nie powinien stanowczo porywać się na wystawianie arcydzieł mistrzów niemieckich, takich, jak Wagner Mozart, Goldmark, które jeśli w całości mają być wykonane, potrzebują niezbędnych środków technicznych w celu stworzenia odpowiedniej wystawy, bez której całe chef d'oeuvre tego rodzaju traci zupełnie na wartości. Wymaganych zaś środków technicznych nie posiada zupełnie. Teatr Opera i Operetka po pierwsze z braku funduszów, po drugie zaś zbyt mała scena, uniemożliwia zupełnie wystawienie jakiegokolwiek trudniejszego pod względem technicznym arcydzieła operowego. — „Don Juana" można było ostatecznie wystawić za wzorem Reinharda, nie można jednak porywać się na rzecz, wymagającą nietylko stosownych środków technicznych, kilkomiesięcznego dobrego przygotowania, ale przedewszystkiem wybitnych w całym znaczeniu tego słowa sił solowych, tego zaś rodzaju sił zupełnie brakuje naszej operze, zwłaszcza zaś dotyczy to sił żeńskich, stąd też wczorajszy „Don Juan" wypadł wprost „beznadziejnie". Zwykle dobry p. Krugłowski miał wczoraj zły dzień, śpiewał bardzo słabo, i czynił wrażenie zachrypłego, ślamazarnego, a co gorsza w skutkach dla widzów, zaspanego Don Juana. P. Mazanek, jako Totumfacki, pogromiciela serc niewieścich był wszystkiem, lecz tylko nie tym Laporellem, jakim go sobie odtworzył mistrz twórca. Rolę tak trudną, i wymagającą dużej rutyny scenicznej nie można było oddawać p. Mazankowi, którego głos jest zresztą zupełnie znośny. Beznadziejnymi byli p. Pietroń, a zwłaszcza p. Bandrowska-Osmecka, która głosem swym i grą dopełniła „tragedji" wczorajszego wieczoru. Nienajgorszą była wczoraj p. Jaworzyńska, oraz chóry, które dość umiejętnie spełniły swe zadanie. W celu dopełnienia niefortunnej całości wczorajszego wieczoru, zaznaczyć należy, że fatalne wprost wrażenie dla toku całej gry czyniło nieustanne niemal spoglądanie artystów w stronę jużto suflera jużto dyrygenta p. Barańskiego, co czyniło wrażenie braku wszelkiego słuchu u śpiewających, niedouczenia się ról, a wreszcie zupełnego braku umiejętności gry. Zarzut ten dotyczy ogółu zespołu, a zwłaszcza p. Dziewińskiej i niepoprawnego w tym względzie p. Pietronia. Jedyną zaletą wczorajszego wieczoru był opalony teatr i tylko jedynie dzięki temu „mniejszość" publiczności wytrwała do końca. A teraz kilka słów doradczych pod adresem Dyrekcji Opery. Lepiej jest zaiste utrzymywać kilka dobrych sił solowych, jaką np. jest p. Nika Jakubowska, aniżeli całe legje mało lub co gorsza, nic nie wartych solistów i solistek, a wyjdzie to z pewnością nietylko na korzyść „ucha" publiczności, lecz także i na korzyść kieszeni Szanownej Dyrekcji.

REPERTUAR

—ooo—

TEATR MIEJSKI (początek o godzinie $7^1/_2$)
Poniedziałek: „Sen Nocy Letniej" Schekspira.
Wtorek: „Świecznik" Musseta (nowość).

BAGATELA (początek o godzinie 8-mej)
Poniedziałek: „Wędrowny Teatr" Schmidtbonna (premjera).
Wtorek: „Wędrowny Teatr".

OPERA i OPERETKA (początek o g. $7^1/_2$)
Poniedziałek: „Don Juan" opera Mozarta.
Wtorek: „Królowa Montmartre" (premjera).

KINO „WARSZAWA" (ulica Stradom 15)
Od 3 grudnia III serja: „Hrabina Paryża".

Z KRAJU

Poznań, 3 grudnia. Dziś o godzinie 12 odbyło się uroczyste otwarcie wystawy sztuki japońskiej w gmachu muzeum wielkopolskiego, wobec ministra pełnomocnego japońskiego Sasaki, który przybył specjalnie na tę uroczystość. O godz. 18 w Collegium Minus Sasaki był na pokazie obrazów świetlnych przedstawiająccyh życie i pejzaż Japonii. Publiczność przyjmowała owacyjnie zastępcę zaprzyjaźnionego państwa japońskiego.

OWOCE MIŁOŚCI. Jak wynika z danych, ogłoszonych w „Roczniku statystycznym m. Łodzi" za rok 1922", rok ubiegły zaznaczył się szczególnym wzrostem nieślubnych urodzeń.

Wskazuje na to porównanie liczb urodzeń nieślubnych w latach 1918—1922. W 1918 roku przyszło na świat 250 noworodków nieślubnych, w 1919 r. — 450, w 1920 r. — 547, w 1921 — 551, a w r. 1922 — 973. W ogólnej liczbie urodzeń, urodzenia nieślubne stanowią w 1922 roku 6,5 proc. Z tego wynika, że przeciętnie każdy 15-ty noworodek jest pochodzenia nieślubnego. Dalej „Rocznik" przytacza dane urodzenia o żywych i martwych. Są to dane bardzo ciekawe, gdyż wskazują, że wśród urodzeń ślubnych noworodki martwe stanowią 3.2 proc., natomiast wśród urodzeń nieślubnych nowordki martwe stanowią 8,1 proc. Taki stosunek był w ubiegłym roku.

W innych latach stosunek ten był dla urodzeń nieślubnych bardziej niekorzystny. W roku 1920 martwe noworodki stanowiły wśród ogółu noworodków nieślubnych 9,4 proc., a w r. 1921 — nawet 12,9 proc. Można więc powiedzieć, że mniej więcej każdy dziesiąty noworodek nieślubny przychodzi na świat nieżywy.

SKOROWIDZ. W tych dniach ukazały się na półkach księgarskich pierwsze tomy „Skorowidza miejscowości Rzeczypospolitej polskiej", opracowanego przez główny urząd statystyczny na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z 30 września 1921 i innych źródeł urzędowych. Tomy te dotyczą województw tarnopolskiego i nowogródzkiego, oraz tych powiatów okręgu administracyjnego wileńskiego, które w dniu spisu wchodziły w skład województwa nowogródzkiego. Wydawnictwo to zawiera kompletny wykaz miejscowości, z zaznaczeniem ich charakteru topograficznego i prawno-administracyjnego, oraz podaje dla każdej miejscowości liczbę budynków i liczbę ludności z podziałem według płci, wyznania i narodowości.

ZE SWIATA

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W BERLINIE. Państwowy urząd statystyczny dla wykazania kosztów utrzymania ogłasza, iż do 25 listopada koszty utrzymania w Berlinie wzrosły 1535 razy w porównaniu z kosztami utrzymania przedwojennego, w porównaniu zaś do ubiegłego tygodnia wzrosły o 84,7 prc.

ŚRODKI ZARZĄDZEŃ W CELU OBNIŻENIA CEN WĘGLA W STANACH ZJEDNOCZONYCH. United States Coal Comission proponuje rządowi, by zyski handlarzy węgiem były progresywnie opodatkowane by w ten sposób móc obniżyć dla ludności cenę materjałów palnych.

NOWE PRAWO PATENTOWE W ROSJI. Rząd sowietów przygotowuje nowe prawo patentowe oparte na nowoczesnych podstawach. Prawo to w najbliższym czasie wejdzie w życie w celu ułatwienia zagranicznym wynalazcom zameldowań w Rosji utworzył komitet dla wynalazków w Berlinie oficjalne biuro przyjęć.

ZE SPORTU

PŁYWANIE.

Nowy kobiecy rekord francuski na 400 m., styl dow., ustanowiła M.lle Protin z Nicei, płynąc tę przestrzeń w wodzie morskiej w czasie 7 min. 6.5 sek. Rekord ten jest dla nas o tyle ciekawy, że jest on co do dziesiątej części sekundy równy polskiemu rekordowi męskiemu Zajsta.

BOKS.

Mistrz Hiszpanji, wagi półśredniej, Ricardo Alis, pobił Francuza Paul Gabriel w 4-tej rundzie „knock-out". Będzie on więc walczył o mistrzostwo Europy z Piet Hobin'em (Belgja).

Słynny weteran boksu Billy Miske (Ameryka) walczył niedawno z Bill'em Brenann'em, znanym z meczu przeciw Dempsey'owi. Miske okazał się i tym razem silniejszym i wygrał „knock out'em" w 4-ej rundzie.

OFICJALNI MISTRZE BOKSA. Kongres Międzynarodowej Boxing Union ułożył następującą listę mistrzów świata i Europy za rok 1923. Do listy mistrzów świata w boksie zaliczają stosownie do pomiaru wagi. Pancho Villa, Joe Lynch. Johnny Dundee, Benny Leonard, Mickey-Walcker, Harry Greb, Jack Dempsey, wszyscy z Ameryki. W skład listy mistrzów europejskich wchodzą: Montreuil (Belgia), Bugler Lake (Anglja), Eug. Crequi (Francja), Harry Mason (Anglia), Piet Hobio (Belgja), Roland Todel (Anglja), Erminio Spalo (Włochy).

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Kredyty ulgowe dla drobnego przemysłu i rękodzieła

„Monitor Polski" z dnia 28 listopada 1923 ogłasza rozporządzenie ministerjalne, regulujące udzielanie kredytów ulgowych drobnym przemysłowcom, rękodzielnikom, oraz ich organizacjom współdzielczym.

Pomijając treść przepisów, regulujących sposób udzielania kredytów i dość zresztą uciążliwą procedurę, podkreślić należy zgoła nieliczące się z obecnemi stosunkami postanowienie powyższego rozporządzenia, wedle którego miejscowe Komisje kredytowe, z których jedna także i w Krakowie funkcjonować będzie, mają prawo decydować o przyznaniu kredytów ulgowych poszczególnym przemysłowcom i rękodzielnikom jedynie do wysokości 500.000 mkp., kooperatywom zaś do 1 miljona marek. Podania o wyższe kredyty muszą już być przez te Komisje przedkładane Głównej Komisji w Warszawie do rozstrzygnięcia.

Tego rodzaju postanowienia czynią wrażenie historji rzeczywiście „z nieprawdziwego zdarzenia", bo trudno uważać za coś realnego pretensje, by majster szewski, potrzebując kredytu na surowiec do naprawy zdartych zelówek i to dla jednej pary, musiał uciekać się do pomocy państwowej przez wnoszenie podania do lokalnej Komisji, by ta następnie odbywała posiedzenie i uchwalała opinję, a sprawę przedkładała potem do rozstrzygnięcia Głównej Komisji w Warszawie, która w dalszym ciągu obraduje nad owym kredytem. A tak jest w istocie.

Tak jest rzeczywiście, bo porcja skóry na jedną parę zelówek kosztuje 1,000 000 lub przeszło miljon marek.

Państwowa polityka popierania drobnego przemysłu, kroczy zaiste niezawsze najszczęśliwszemi drogami.

W sprawie zwrotu zapłaconych ceł

Ministerstwo skarbu wydało na skutek interwencji Związku Przemysłowców zachodniej Małopolski zarządzenie Dyrekcji ceł we Lwowie, tyczące się jak najszybszego załatwiania wszelkich formalności przy realizacji, przypadającej ze zwrotu wpłaconych należytości, w wypadkach taryfowego rozstrzygnięcia na **korzyść stron.**

W szczególności zarządzonem zostało, ażeby odpowiednie kredyty, niezbędne dla dokonywania zwrotów za ubiegłe okresy budżetowe, były zawsze w dyspozycji Urzędu Cłowego, co do tej pory nie miało miejsca.

SEKCJA GARBARSKA PRZY ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW ZACHODNIEJ MAŁOPOLSKI. W tych dniach zostanie utworzona **Sekcja garbarska** przy Związku Przemysłowców Zachodn. Małopolski.

Bliższe szczegóły podamy w najbliższym czasie.

PODATEK MAJĄTKOWY. Dnia 27 bm. ukazało się rozporządzenie p. ministra skarbu w przedmiocie określenia kursu franka złotego dla wpłat podatku majątkowego. P. minister skarbu ustalił następujące kursy franka złotego dla wpłat podatku majątkowego:

I. W okresie od 16 do 30 września 1923 r.: dla wpłat uskutecznionych w dniu 17 września 1923 r. na 55.500 mk., w dniu 18 — 54.700, 19 — 55 tys., 20 — 55.100, 21 — 54.900, 22 — 56.500, 24 — 56.700, 25 — 57.850, 26 — 58.000, 27 — 59.550, 28 — 61.600, 29 — 65.600 mk.

II. W okresie od 1 do 15 października 1923 r.: dla wpłat uskutecznionych w dniu 1 paździer. 1923 r. na 67.600 mk., w dniu 2 — 73.400, 3 — 76.850, 4 — 79.150, 5 — 90.700, 6 — 93.600, 8 — 102.300, 9 — 112 tys. 10 — 121.600, 11 — 141 tys., 12 — 146.750, 13 — 175.800, 15 — 181.200.

III. W okresie od 16 do 31 października 1923 r.: dla wpłat uskutecznionych w dniu 16 październ. 1923 r. na 178.800 mk., 18 — 188.500, 19 — 194.800, 20 — 211 tys., 22 — 231 tys., 23 — 246 tys., 24 — 281.800, 25 — 340 tys., 26 — 336 tys., 27 — 335 tys., 29 — 334 tys., 30 — 318 tys., 31 — 314 tys.

IV. W okresie od 1 do 15 listopada 1923 r.: dla wypłat uskutecznianych w dniu 2 listopada 1923 r. na 307 tys. mk., 3 — 317 tys., 5 — 330 tys. 6 — 330 tys. 7 — 340 tys., 8 — 332 tys., 9 — 333 tys., 10 — 343.600, 12 — 345.200, 13 — 343 tys., 14 — 345.700, 15 — 351.300 mk.

O PROLONGOWANIE ULG TARYFOWYCH. Nadzwyczajny komisarz do zwalczania drożyzny p. Bajda zwrócił się do ministerstwa kolei w sprawie prolongowania ulg taryfowych na przewóz węgla opałowego do dnia 1 kwietnia 1924 r. Jako motywy przytoczono, iż strejki w górnictwie utrudniły zaopatrzenie miast w opał. Ulga taryfowa wynosić ma 50 proc. każdorazowej taryfy.

PUSTKI NA KOLEJACH. „Kurjer Poranny" pisze: I tak już słaba bardzo frekwencja kolejowa spadła wczoraj, w związku z nową 100% podwyżką taryfy, do najsmutniejszego minimum. Jeżdżą tylko ci, co muszą: dzieci do szkół, urzędnicy do biur i gospodynie po żywność, o którą w Warszawie bardzo trudno. Pociągi dalekobieżne odchodziły wczoraj prawie próżne.

Podobno jeden z lwowskich pociągów odszedł wczoraj zupełnie pusty. Pojechało nim tylko 2-ch podróżnych. Byli to minister oświaty p. St. Grabski i jego sekretarz.

ROKOWANIA POLSKI Z AFGANISTANEM. Jak słyszymy, w najbliższym czasie przybędą do Warszawy przedstawiciele Afganistanu, celem rozpoczęcia rokowań o traktat handlowy z Polską.

POLSKI CUKIER CZYNI KONKURENCJĘ RUMUŃSKIEMU. Rumuńscy fabrykanci cukru wnieśli zażalenie do rumuńskiego ministerstwa handlu w sprawie konkurencji polskiego, węgierskiego i czesko-słowackiego cukru, który to cukier obecnie sprzedawanym jest na rynku rumuńskim poniżej cen rodzimego cukru. Fabrykanci przeto cukru wzywają rząd do ochrony rodzimego przemysłu cukrowego.

STAN PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO. Obecny stopień uruchomienia oddzielnych gałęzi przemysłu włókienniczego w stosunku do okresu przedwojennego przedstawia się w przybliżeniu następująco: przemysł bawełniany — około 150 prc.; wełniany — 75 prc.; lniany — 70 prc., jutowy — 60 prc., jedwabny — 60 prc. Wobec tak znacznego uruchomienia przemysłu włókienniczego produkcja nietylko całkowicie pokrywa zmniejszone do minimum z powodu ogólnego zubożenia zapotrzebowania kraju, ale znaczna nadprodukcja może być wywożona zagranicę. Głównymi odbiorcami zagranicznymi są: Rumunja, Turcja, Grecja, państwa bałtyckie, Litwa i Rosja.

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO CZECHOSŁOWACJI. W ciągu letnich i jesiennych miesięcy dane statystyczne Czechosłowacji zaznaczają zmniejszenie liczby bezrobotnych. Statystyka bezrobotnych we wrześniu i październiku dała w przybliżeniu jednakowe cyfry, a mianowicie 57 tys. i 56.000 bezrobotnych, z czego — mężczyzn 41.500, pozostałe — kobiety. W ubiegłym roku w październiku poparcie rządowe utrzymywało 73.261 bezrobotnych, t. j. o przeszło 16 tys. więcej, niż w roku bieżącym.

BELGIJSKA PRODUKCJA WĘGLA. Belgijska produkcja węgla wynosiła w październiku 2,087.640 ton produkcja zaś koksu 370.310.

AMERYKA A ROSYJSKA PRODUKCJA ZŁOTA. Związek republik sowieckich jest w posiadaniu wielkich pokładów złota, które jednakowoż są za mało wyzyskane. Przed wojną produkowała Rosja przeciętnie 3,300 pudów złota rocznie. W roku 1913 zostało uzyskanych 3009 pudów złota, z tego przypadło 2325 pudów na wschodnią Syberję, 288 pudów na zachodnią Syberję i 390 pudów na Ural. Obecnie znajduje się rosyjski przemysł złoty w rękach robotniczych związków zawodowych, które pewną stopę procentową oddają rządowi Sowietów.

Rozmaite grupy kapitalistów zagranicznych starają się o koncesje na rzecz wyzyskania rosyjskich pokładów złota. W ten sposób starała się pewna grupa kapitalistów amerykańskich już z początkiem 1922 r. uzyskać u rządu Republiki dalekiego wschodu koncesję dla budowania i eksploatacji złotodajnych pól nad rzeką Charga w obszarze Amur. Skutkiem przystąpienia Republiki dalekiego wschodu do związku rosyjskiej socjalistyczno-federacyjnej republiki sowieckiej wycofała się część kapitalistów. Tylko kilka osób, znających lepiej rosyjskie stosunki kontynuowało swe starania. Przedstawicielem tej grupy był inżynier amerykański Smith. Po długich układach został z tą pozostałą grupą zawartym układ, potwierdzony 28 października 1922 przez radę komisarzy ludowych.

Wedle powyższego układu posiadł inżynier Smith prawo badania w wyżej wymienionym obszarze pól złotodajnych, oraz prawo sprowadzanie koniecznych ku temu maszyn i przedmiotów bez opłacania cła. W zamian za to zobowiązuje on się zawiadamiać rząd sowietów o wszystkich postępach w swojej pracy, uzyskanych w czasie badań; złoto musi być bezwarunkowo oddanem rządowi sowietów, który w wypadku zawarcia szczególnego układu, zapewniającemu mu pewien określony udział w produkcji, zwraca koncesjonerowi złoto. Inż. Smith jest zobowiązanym wypowiedzieć się do 1 stycznia 1925, czy chce układ ten zawrzeć. Koncesja ma trwać 24 lat. Za udzielenie koncesji płaci koncesjoner rządowi rosyjskiemu pewną stałą daninę od każdego hektara pozostawionej przestrzeni ziemi i odo 8 prc. z uzyskanego złota. Po upływie koncesji przechodzi całe urządzenie i majątek przedsiębiorstwa na rzecz rządu sowietów.

STOSUNKI HANDLOWE ZE WSCHODEM. Powstałe przed niespełna rokiem „Zrzeszenie dla Handlu ze Wschodem“ z tymczasową siedzibą przy ul. Śto Krzyskiej 27 m. 4, zorganizowało w krajach bałkańskich stałe placówki dla zbytu wyrobów przemysłu polskiego i dla handlu wymiennego, a obecnie w imieniu całego szeregu najpoważniejszych polskich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, obejmujących prawie całokształt wytwórczości krajowej, delegowało swych pełnomocników, obeznanych ze wspomnianymi rynkami do Turcji, Jugosławji, Bułgarji, Grecji i Rumunji, oraz organizuje na wielką skalę handel z Rosją. Spodziewać się więc należy, iż nasze stosunki handlowe ze Wschodem niezadługo znacznie się ożywią.

ZAPOTRZEBOWANIA RYNKU ROSYJSKIEGO. W danej chwili Wniesztorg Rosji sowieckiej interesuje się nabyciem narzędzi do wiercenia, materjałów elektrotechnicznych, lin drucianych, pasów transmisyjnych, rur żelaznych i kotłów. W związku z tym kupiectwo polskie powinno zainteresować się tym zapotrzebowaniem, względnie wykorzystać pośrednictwa.

Czasopisma w Polsce

W pierwszem półroczu 1923 wychodziło podług najnowszego zestawienia 878 czasopism, z tego w Warszawie (288), a najmniej w województwie nowogrodzkiem, gdzie wychodzi tylko jedno czasopismo.

Inne województwa idą w porządku następującym: woj. poznańskie 135 czasopism (prasa polska 80 prc), woj lwowskie 122 czasopism (prasa polska 67 prc.), woj. krakowskie 77 czasop. (prasa polska 100 prc.), woj. łódzkie 52 czasop. (prasa polska 67,5 prc.), woj. lubelskie 35 czasopism (prasa polska 91 prc.), woj pomorskie 34 czasopism (prasa polska 70 prc.), woj. wileńskie 34 czasopism (prasa polska 52,9 prc.), woj. kieleckie 32 czasopism, (prasa polska 90 prc.), woj. warszawskie 25 czasopism (prasa polska 100 prc.), woj. białostockie 19 czasopism (prasa polska 79 prc.), woj. stanisławowskie 10 czasopism (prasa polska 50 prc.), woj. wołyńskie 8 czasopism (prasa polska 50 prc.), woj. poleskie 3 czasopisma (prasa polska 66 prc.), woj. nowogrodzkie 1 czasopismo (prasa polska 100 prc.). Odliczywszy Warszawę, prym w ilości prasy trzyma była dzielnica pruska, następnie Małopolska, potem Kongresówka i na ostatniem miejscu stoją kresy wschodnie. Na 89 dzienników w Polsce wychodzi 36 dzienników w obcym języku. Tygodniki polskie, poświecone przeważnie organom fachowym, podczas gdy tygodniki obcojęzyczne prawie bez wyjątku polityczne.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Feliks Jabłoński. Z Drukarni Ludowej w Krakowie.